

14 czerwca, środa, godzina 10.00.

Znaleźliśmy się w pięknej scenerii pałacyku Tomasza Zielińskiego, a dokładniej w jego oranżerii. Zaprosiła nas tutaj Pani Agnieszka – plastyczka, artystka, animatorka sztuki. Na powitanie opowiedziała nam o tym, kim był Tomasz Zieliński, co zrobił dla Kielc i dla środowiska świętokrzyskich malarzy. Bardzo nas ta opowieść zaciekała, ale ciekawsze okazało się to, co Pani Agnieszka dla nas przygotowała!

Na rozgrzewkę - manualną – wycinanka i sklejanek: z prostego papierowego szablonu miał powstać, wcale nie prosty! przestrzenny jeżyk, mała słodka kuleczka – służąca w Japonii jako maskotka do przytulania, oczywiście prawdziwa, nie taka z papieru 😊 Nie było łatwo wyciąć precyzyjnie i posklejać tak, by wszystko do siebie pasowało. Prawdziwe wyzwanie! Pomagaliśmy więc sobie wzajemnie, informując się, co, kiedy i w jakiej kolejności zagiąć, wyciąć i skleić. Efekty były zachwycające! Zrobiliśmy zdjęcia, abyście mogli zobaczyć, podziwiać i może troszkę pozazdrościć... 😊

Kolejne zadanie było typowo malarskie, akwarelowe: mieliśmy namalować symbolikę morza, takie jego impresje... Spodobało nam się to bardzo, zwłaszcza że mocno wtedy padało i przez otwarte okno-drzwi mogliśmy widzieć deszcz, poczuć jego zapach i słyszeć delikatny szum kropel, jak szum morskich fal... Malowaliśmy więc to morze i malowaliśmy... używając różnych odcieni kolorów i faktur (odkryliśmy, że fajnie wygląda farba połączona z klejem 😊). Powstało dużo ciekawych okrągłych obrazków, naszych wizji morskich, błękitnych, kobaltowych, modrych i szmaragdowych... Pani Agnieszka była zachwycona naszą energią i zaangażowaniem, pochwaliła nas, że ładnie malujemy! To było bardzo miłe 😊

Ale koniec naszych zmagień plastycznych był najlepszy! Dostaliśmy tekturowe wytłoczki w kształcie pół sfery, pół koła, na których mieliśmy namalować OKO! Zwierciadło duszy! Oko prawdziwe, fantastyczne, wymyślone, piękne, przerażające, smocze, kocie... itd. Powstało ich sporo... i pewnie stworzylibyśmy ich jeszcze więcej, ale niestety czas naszej wizyty dobiegł końca 😞 Musieliśmy się pożegnać z niezwykłym miejscem i serdeczną Panią Agnieszką, z którą umówiliśmy się na kolejne spotkanie. Podziękowaliśmy pięknie i napełnieni artystycznie i wypełnieni bagażem naszych dzieł wróciliśmy do szkoły.

To były fajnie spędzone chwile. Jeszcze raz bardzo dziękujemy Pani Agnieszko i do zobaczenia wkrótce. *Klasa 6a i opiekunowie*